

Pisma procesowe wnoszone w cywilnym postępowaniu cywilnym na elektronicznych nośnikach informatycznych

Ewa Rudkowska – Ząbczyk¹

I.

Pismo procesowe jest sposobem komunikowania się uczestników z sądem prowadzącym postępowanie cywilne, przy czym zgodnie z art. 125 § 1 k.p.c. obejmuje ono wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą. Z uwagi na fakt, że pismo stanowi jedynie formę dokonywania czynności procesowej, która zasadniczo powinna być podjęta w określonym terminie, pojawia się niezwykle istotny problem sposobu sporządzania i wnoszenia do sądu pism procesowych. Tylko bowiem skuteczne wniesienie pisma procesowego sporządzonego przy użyciu dozwolonej techniki uruchomi kontrolę jego poprawności oraz prawidłowości dokonanej w ten sposób czynności procesowej.

Wychodząc naprzeciw nowym potrzebom, związanym z rozwojem technicznych środków komunikacji społecznej i powszechnej do niej dostępności, ustawodawca – obok już tradycyjnych – wprowadził także zupełnie nowe sposoby sporządzania pism procesowych², zachowując przy tym dotychczasową nomenklaturę pojęciową. W ten sposób pismem procesowym nadal określane są nie tylko pisemne wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą, ale również te, które są sporządzane i wnoszone do sądu na urzędowych formularzach lub elektronicznych nośnikach informatycznych. Powyższe oznacza, że niezmiennie w kodeksie postępowania cywilnego równolegle występują dwie formy dokonywania czynności procesowych – ustna i pisemna – a problematyka urzędowych formularzy i elektronicznych nośników informatycznych aktualizuje się wyłącznie w odniesieniu do formy pisemnej.

¹ Doktorantka w Zakładzie Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UW, asesor w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej.

² Ustawa z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz. U. Nr 48, poz. 554.

Należy zauważyć, że urzędowe formularze oraz elektroniczne nośniki informatyczne stanowią usankcjonowane, nowe sposoby sporządzania pism procesowych, przy czym technika sporządzania tych pierwszych pozostaje zbliżona do techniki „klasycznej”. W obu wypadkach chodzi bowiem o naniesienie na kartkę papieru znaków graficznych w postaci pisma, przy czym w odniesieniu do urzędowych formularzy kolejność wpisywania i merytoryczna zawartość poszczególnych informacji warunkowana jest narzuconym układem graficznym w postaci urzędowo określonych tabel. Odmienne sporządza się pismo na elektronicznym nośniku informatycznym, na który informacje nanosi się przy użyciu techniki komputerowej.

II.

Ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, w postępowaniu cywilnym wprowadzony został obowiązek wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych w sytuacjach wskazanych w przepisach szczególnych. Jedynym takim przepisem pozostaje do dnia dzisiejszego art. 187² k.p.c., który na powoda będącego usługodawcą lub sprzedawcą, dochodzącym roszczeń z umów enumeratywnie wskazanych w art. 187¹ k.p.c., nałożył obowiązek wnoszenia pozwu na elektronicznych nośnikach informatycznych, jeżeli przepis szczególny tak stanowi.

Regulacja wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych pozostaje dalece ograniczona wobec niewydania przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia określającego szczegółowe zasady i termin wprowadzenia techniki informatycznej, warunki, jakim powinny odpowiadać elektroniczne nośniki informatyczne, na których pisma procesowe mają być wnoszone, tryb odtwarzania danych na nich zawartych oraz sposób ich przechowywania i zabezpieczania. Należy przy tym zauważyć, że w myśl art. 58 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, na organy władzy publicznej, a więc również sądy, został nałożony obowiązek umożliwienia odbiorcom usług certyfikacyjnych wnoszenia podań i wniosków oraz innych czynności w postaci elektronicznej, w przypadkach gdy przepisy prawa wymagają składania ich w określonej formie lub według określonego wzoru – w terminie 4 lat od dnia wejścia w życie ustawy, a więc do dnia 16 sierpnia 2006 r.

Wymagając wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych, ustawodawca nie wprowadził legalnej definicji tego pojęcia. W doktrynie³ zaproponowana została definicja, według której za elektroniczne nośniki informatyczne należy uznać wszelkie dostępne nośniki magnetyczne, magnetyczno – optyczne, optyczne i inne, na których mogą być przechowywane informacje (dane) w formie elektronicznej, takie jak np. taśmy, dyskietki, twarde dyski (magnetyczne), CD – romy, DVD (optyczne), itp. Elektronicznym nośnikiem informatycznym, w rozumieniu wyżej podanym, nie jest Internet. Sieć internetowa, łącząca pojedyncze komputery w jedną całość, stanowi narzędzie wykorzystywane do przenoszenia danych zapisanych w formie elektronicznej i sama w sobie nie jest nośnikiem. Nie ulega jednak wątpliwości, że pojęcie „wnoszenia” pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych nie zostało ograniczone do fizycznego przekazania do sądu nośnika zawierającego dane elektroniczne, lecz obejmuje również sytuację przesłania tych danych za pomocą Internetu⁴.

Na tle istniejącej już regulacji prawa materialnego dotyczącej składania oświadczeń woli w postaci elektronicznej (art. 78 § 2 k.c.) i związanej z tym unormowaniem dyskusji w doktrynie, należy rozważyć, czy wnoszenie pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych stanowi nową, elektroniczną, odmienną od pisemnej, formę dokonania czynności procesowej, czy też w dalszym ciągu czynność procesowa, dla skuteczności której przewidziana została forma pisemna, dokonywana jest w tej właśnie formie, a jedynie jej fizyczne wniesienie do sądu następuje za pomocą elektronicznego nośnika informatycznego.

Ustawą z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450)⁵ wprowadzone zostały zmiany w brzmieniu art. 78 k.c., do którego dodano regulację dotyczącą oświadczeń woli składanych w postaci elektronicznej. Zgodnie z § 2 art. 78 k.c. oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne formie pisemnej. Rozważana zmiana stanowiła konsekwencję wprowadzenia do obrotu prawnego nowej instytucji, tzw. **podpisu elektronicznego**, wiążącego się z problematyką składania oświadczeń woli w postaci elektronicznej. Postać ta stanowi zdematerializowaną, wirtualną strukturę, opartą na elektronicznych nośnikach wzajemnej komunikacji, przy wykorzystywaniu właściwości fal elektromagnetycznych⁶.

³ A.M. Nizankowska, *Wnoszenie pism do sądu drogą elektroniczną*, „Transformacje Prawa Prywatnego”, 2001 r., z. 1 s. 83.

⁴ Tak również J. Gołaczyński, *Elektroniczne czynności procesowe*, „Monitor Prawniczy” z 2004 r., z. 4 – dodatek, s. 3.

⁵ Na temat głównych założeń i propozycji *de lege ferenda* zmiany powołanej ustawy w kontekście implementacji dyrektywy 1999/93/EC w sprawie stworzenia ram wspólnotowych dla podpisów elektronicznych, Dz. Urz. WE z 19.01.2000 r., L 013 zob. W. Kocot, D. Szostek, *Podpis elektroniczny – tworzenie ram wspólnotowych i ich implementacja do prawa polskiego i hiszpańskiego*, „Przegląd Prawa Handlowego” z 2005 r., z. 12, s. 4 i n.

⁶ A. Wypiórkiwicz [w:] H. Ciepla, B. Czech, S. Dąbrowski, T. Domińczyk, H. Pietrzykowski, Z. Strus, M. Sychowicz, A. Wypiórkiwicz, *Kodeks cywilny, Tom I, art. 1 – 352*, Warszawa 2005 r., s. 208.

Podpis elektroniczny, w przeciwieństwie do podpisu własnoręcznego, posiada ustawową definicję, zawartą w art. 3 pkt 1 ustawy o podpisie elektronicznym. Zgodnie z powołanym przepisem podpis elektroniczny stanowią dane w postaci elektronicznej, które wraz z innymi danymi, do których zostały dołączone lub z którymi są logicznie powiązane, służą do identyfikacji osoby składającej podpis elektroniczny. Z powyższego wynika, że podpis elektroniczny ma strukturę cyfrową i stanowi ciąg zakodowanych znaków, dołączonych do dokumentów przesyłanych drogą elektroniczną⁷. Posługiwanie się kluczem cyfrowym, dostępnym wyłącznie osobie uprawnionej, powoduje, że podpis elektroniczny nosi cechy indywidualizacji osoby składającej oświadczenie woli przy jego użyciu. Informatyczne określenie istoty podpisu elektronicznego nie zmienia przy tym faktu, że podpis ten stanowi przejaw świadomego działania podmiotu prawa w sferze wirtualnej, dokonywanego w celu odpowiadającym celowi złożenia podpisu własnoręcznego⁸. Podpis elektroniczny ma umożliwiać ustalenie tożsamości składającego oświadczenie, bez względu na to, czy dane w postaci elektronicznej są prawdziwe i należyście zabezpieczone⁹.

Podpis elektroniczny może być dodatkowo uznany za **bezpieczny**, jeżeli jest przyporządkowany wyłącznie do osoby składającej ten podpis, jest sporządzany za pomocą podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej podpis elektroniczny bezpiecznych urządzeń służących do składania podpisu elektronicznego i danych służących do składania podpisu elektronicznego oraz jeżeli jest powiązany z danymi, do których został dołączony, w taki sposób, że jakakolwiek późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna (art. 3 pkt 2 ustawy o podpisie elektronicznym). Wszystkie powyższe przesłanki muszą zostać spełnione jednocześnie. Użycie bezpiecznego podpisu elektronicznego praktycznie eliminuje ryzyko wykorzystania danych stanowiących podpis elektroniczny przez osoby nieuprawnione. Jego użycie prowadzi do zakodowania treści oświadczenia woli w taki sposób, aby po odkodowaniu istniała pewność, że oświadczenie to pochodzi od określonej osoby oraz że po jego złożeniu i przesłaniu treść oświadczenia nie uległa zmianie¹⁰. Z tych względów bezpieczny podpis elektroniczny można

⁷ W świetle ustawy o podpisie elektronicznym definicja „zwykłego” podpisu elektronicznego pozwala na jego szerokie ujęcie poprzez zaliczenie do jego elementów każdego danych w postaci elektronicznej, które służą identyfikowaniu nadawcy, w tym dane znajdujące się w nagłówkach poczty elektronicznej dotyczące adresu e-mail nadawcy i odbiorcy, informacje na temat programu, w którym wygenerowano przesyłkę, *login* i hasło osoby logującej się na serwerze gier w trybie *multiplayer*, itp.; por. M. Drozdowicz, *(Nie)bezpieczny podpis elektroniczny*, „Przegląd Prawa Handlowego” z 2003 r., z. 1, s. 28; E. Wyrozumska, *Elektroniczne oświadczenie woli w ustawie o podpisie elektronicznym i po nowelizacji kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” z 2003 r., z. 8, s. 45.

⁸ M. Drozdowicz, *op. cit.*, s. 28.

⁹ F. Wejman, *Wprowadzenie do cywilistycznej problematyki ustawy o podpisie elektronicznym*, „Prawo Bankowe” z 2002 r., z. 2, s. 38; M. Leśniak [w:] J. Gołaczyński, W. Dubis, M. Leśniak, J. Jacyszyn, B. Sołtys, M. Podleś, M. Skory, *Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005 r., s. 93.

¹⁰ F. Wejman, *op. cit.*, s. 30; z uwagi na cechy bezpiecznego podpisu elektronicznego autor ten wskazuje, że w istocie w obrocie będzie używany podpis cyfrowy (kryptograficzny); W. Dubis, [w:] *Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej*, Warszawa 2003 r., s. 243.

również zdefiniować, jako „przekształcenie kryptograficznych danych, umożliwiające odbiorcy danych sprawdzenie autentyczności i integralności danych oraz zapewniające nadawcy ochronę przed sfałszowaniem danych przez odbiorcę”¹¹.

Dla skuteczności podpisu elektronicznego ustawodawca przewidział w art. 78 § 2 k.c. konieczność weryfikowania go przy pomocy **ważnego kwalifikowanego certyfikatu**. Procedura weryfikacyjna podejmowana jest na podstawie umowy pomiędzy osobą używającą podpisu a kwalifikowanym podmiotem świadczącym usługi certyfikacyjne (art. 3 pkt 15 oraz art. 14 ust. 1 ustawy o podpisie elektronicznym) i polega na wydaniu odbiorcy usług certyfikacyjnych kwalifikowanego certyfikatu spełniającego warunki określone w ustawie. Należy zauważyć, że kwalifikowany certyfikat służący weryfikowaniu podpisu elektronicznego nie spełni swojej roli po upływie terminu jego ważności lub od dnia jego unieważnienia oraz w okresie jego zawieszenia, chyba że zostanie udowodnione, że podpis został złożony przed upływem terminu ważności certyfikatu lub przed jego unieważnieniem albo zawieszeniem (art. 6 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym). Ustawa rozróżnia przy tym obok certyfikatu kwalifikowanego także certyfikat „zwykły”, który stanowi elektroniczne zaświadczenie, za pomocą którego dane służące do weryfikacji podpisu elektronicznego są przyporządkowane do osoby składającej podpis elektroniczny i które umożliwiają identyfikację tej osoby (art. 3 pkt 10 ustawy o podpisie elektronicznym). Weryfikacja podpisu wymaga zatem odwołania się do certyfikatu, który – „opatrzone” poświadczeniem elektronicznym – opiera się na zaświadczeniu elektronicznym¹².

W odróżnieniu od podpisu własnoręcznego, podpis elektroniczny, z natury rzeczy niezależny od indywidualnych i niepowtarzalnych cech podmiotu go składającego, może być pośrednio przypisany także osobom prawnym i jednostkom organizacyjnym nie posiadającym osobowości prawnej. W istocie podpis taki będzie przyznany osobie fizycznej, działającej w imieniu danego podmiotu, przy jednoczesnym określeniu w certyfikacie okoliczności, w jakich podpis ten będzie mógł zostać użyty. W myśl bowiem art. 20 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, podmiot świadczący usługi certyfikacyjne, wydając kwalifikowany certyfikat, jest obowiązany zawrzeć w tym certyfikacie między innymi wskazanie, czy osoba składająca podpis elektroniczny działa we własnym imieniu albo jako przedstawiciel innej osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, albo w charakterze członka organu albo organu osoby prawnej, albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, albo jako organ władzy publicznej.

¹¹ Ż. Polowczyk, *Internet, Media – Edukacja – Polityka*, Poznań 2004 r., s. 159.

¹² F. Wejman, *op. cit.*, s. 42; M. Leśniak [w:] J. Gołaczyński, W. Dubis, M. Leśniak, J. Jacyszyn, B. Sołtys, M. Podleś, M. Skory, *Umowy elektroniczne ...*, s. 98.

Z powyższego wynika, że dana osoba fizyczna może dysponować kilkoma podpisami, przy czym ich różnorodność może wynikać bądź z wielości charakterów, w jakich osoba ta występuje wobec podmiotu wydającego podpis, bądź też z faktu przyznania jednej osobie poszczególnych podpisów elektronicznych przez kilka różnych podmiotów. Należy przy tym przyjąć, że podpisy wydawane przez dane podmioty noszą cechę ekwiwalentności, co oznacza, że mogą być zamiennie stosowane także wobec innych podmiotów, wydających podpisy elektroniczne. W takiej jednak sytuacji koniecznym będzie jednoczesne przesłanie przez użytkownika podpisu elektronicznego jego klucza publicznego celem weryfikacji przez odbiorcę rzeczywistego pochodzenia danego podpisu¹³.

Normując elektroniczny sposób składania oświadczeń woli przy użyciu podpisu elektronicznego ustawodawca nie odstąpił jednocześnie od wymagania własnoręczności podpisu dla zachowania zwykłej formy pisemnej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że podpis elektroniczny nie posiada cech podpisu własnoręcznego. Stanowi on bowiem twór sztuczny, cyfrowy, wytworzony na określony użytek, a przy tym zupełnie niezależny od właściwości psychicznych i fizjologicznych składającego podpis¹⁴. Z tych względów należy uznać, że opatrzenie oświadczenia woli składanego w postaci elektronicznej podpisem elektronicznym nie będzie czyniło zadość pisemnej formie czynności prawnej, o której mowa w art. 78 § 1 k.c. Brak jest również podstaw do traktowania rozważanej formy dokonywania czynności prawnych jako szczególnej odmiany formy pisemnej. Należy bowiem zauważyć, że ustawodawca w art. 78 § 2 k.c. jedynie zrównoważył skutki oświadczenia woli złożonego w formie pisemnej z tymi, jakie wywołuje to oświadczenie złożone w postaci elektronicznej, przy zachowaniu warunków przewidzianych w art. 78 § 2 k.c. Nie sposób przy tym przyjąć, że owo „zrównoważenie” dotyczy wyłącznie sposobu złożenia podpisu pod oświadczeniem woli, a sam przepis art. 78 § 2 k.c. wprowadza alternatywny katalog przesłanek dochowania formy pisemnej¹⁵. Należy podnieść, że w rozważanym artykule ustawodawca posługuje się pojęciem „oświadczenia woli złożonego w formie pisemnej” niezależnie od tego oświadczenia „złożonego w postaci elektronicznej opatrzonego bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu”. Takie ujęcie ekwiwalentności skutków niewątpliwie prowadzi do uznania, że oświadczenie woli podpisane bezpiecznym podpisem elektronicznym wywołuje identyczne skutki prawne, co oświadczenie woli podpisane w sposób tradycyjny, jednak nie przesądza o tożsamości formy czynności prawnej dokonanej z użyciem podpisu własnoręcznego

¹³ Por. B. Pabin, *E – pułapki. Kilka uwag o podpisie elektronicznym*, „Monitor Prawniczy” z 2004 r., z. 4 – dodatek, s. 9.

¹⁴ A. Wypiórkiewicz, *op. cit.*, s. 209.

¹⁵ Tak E. Wyrozumska, *op. cit.*, s. 50-51; F. Wejman, *op. cit.*, s. 37; W. Kocot, *Elektroniczna forma oświadczeń woli*, „Przegląd Prawa Handlowego” z 2001 r., z. 3, s. 3-4; J. Jacyszyn, *Elektroniczne czynności prawne*, „Przegląd Prawa Handlowego” z 1999 r., z. 7, s. 35.

i bezpiecznego podpisu elektronicznego¹⁶. Wręcz przeciwnie, w § 2 art. 78 k.c. ustawodawca nie powtórzył formuły § 1 tegoż artykułu, w której określone zostały elementy wystarczające do zachowania pisemnej formy czynności prawnej. W szczególności w kodeksie nie zostało wskazane, aby do zachowania tej formy wystarczające było – obok złożenia podpisu własnoręcznego – także opatrzenie oświadczenia woli bezpiecznym podpisem elektronicznym. Z tych też względów, w świetle znowelizowanych przepisów kodeksu cywilnego można mówić o odrębnej, **elektronicznej formie czynności prawnych**¹⁷.

Ustawa o podpisie elektronicznym nie wprowadziła zmian do kodeksu postępowania cywilnego. W szczególności niezmienniony w swojej treści pozostał przepis art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c., który dla skuteczności czynności procesowej dokonywanej w formie pisemnej wymaga złożenia na piśmie procesowym podpisu strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Jednocześnie należy zauważyć, że w przypadkach wskazanych w ustawie pisma procesowe wnoszone będą¹⁸ na elektronicznych nośnikach informatycznych (art. 125 § 2 k.p.c.), co będzie wymagało regulacji w zakresie opatrywania ich znakiem bezpiecznego indywidualizowania osoby, od której pismo będzie pochodziło. W obecnie obowiązującym stanie prawnym wydaje się, że przepisem, który znajdzie zastosowanie do oceny skutków wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych, opatrzonych podpisem elektronicznym, będzie regulacja zawarta w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym¹⁹. Zgodnie z powołanym przepisem dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Z powyższego wynika, że zasadą pozostaje ekwiwalentność skutków zwykłej formy pisemnej ze skutkami, jakie wywołuje czynność dokonana w formie elektronicznej, z zachowaniem szczególnych wymogów w zakresie podpisu elektronicznego. Brak jest przy tym przeszkód do tego, aby powyższą zasadę stosować również wobec pism procesowych wnoszonych w postaci elektronicznej. W takim wypadku wnioski i oświadczenia

¹⁶ Por. W. Dubis [w:] *Prawne i ekonomiczne...*, Warszawa 2003 r., s. 227.

¹⁷ Por. J. Strzebińczyk [w:] B. Burian, A. Cisek, W. Dubis, E. Gniewek, J. Gołaczyński, J. Kremis, P. Machnikowski, J. Nadler, J. Strzebińczyk, K. Zagrobelny, *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do artykułów 1 – 534*, Warszawa 2004 r., s. 328; A. Wypiórkiewicz, *op. cit.*, s. 210; M. Leśniak [w:] J. Gołaczyński, W. Dubis, M. Leśniak, J. Jacyszyn, B. Sołtys, M. Podleś, M. Skory, *Umowy elektroniczne ...*, s. 85; Z. Radwański, *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II, Warszawa 2002 r., s. 164-165; D. Szostek, *Czynność prawna a środki komunikacji elektronicznej*, Kraków 2004 r., s. 216; B. Pabin, *Elektroniczna forma czynności prawnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” t. LXI, Wrocław 2004 r., s. 37 i n.; odmiennie W. Kocot, *Charakter prawny podpisu elektronicznego*, „Przegląd Prawa Handlowego” z 2002 r., z. 4, s. 41; F. Wejman, *op. cit.*, s. 47; A. Stosio, *Umowy zawierane przez Internet*, Warszawa 2002 r., s. 181; E. Wyrozumska, *op. cit.*, s. 51.

¹⁸ Brak jest jeszcze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, wydanego na podstawie art. 125 § 4 k.p.c., w którym określone zostaną szczegółowe zasady i termin wprowadzenia techniki informatycznej, warunki, jakim powinny odpowiadać elektroniczne nośniki informatyczne, na których pisma procesowe mają być wnoszone, tryb odtwarzania danych na nich zawartych oraz sposób ich przechowywania i zabezpieczania, przy uwzględnieniu stanu wyposażenia sądów w odpowiednie środki techniczne i poziomu rozwoju technik informatycznych.

¹⁹ Tak również J. Gołaczyński, *Elektroniczne czynności ...*, s. 3.

stron składane poza rozprawą na elektronicznym nośniku informatycznym, opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, będą traktowane jakby były zawarte w piśmie procesowym opatrzonym podpisem własnoręcznym strony, jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Skoro bowiem, zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy o podpisie elektronicznym, bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu stanowi dowód tego, że został on złożony przez osobę określoną w tym certyfikacie jako składającą podpis elektroniczny, to należy przyjąć, że również w sądowym postępowaniu cywilnym możliwym będzie identyfikacja osoby, która wniosła pismo procesowe.

Należy przy tym zauważyć, że bezpieczny podpis elektroniczny używany wobec sądu nie musi być przez sąd wydany²⁰. Wprawdzie sąd, zgodnie z art. 3 pkt 14 i 15 ustawy o podpisie elektronicznym, jako organ władzy publicznej, może świadczyć usługi certyfikacyjne, w tym również – po wpisaniu go do rejestru kwalifikowanych podmiotów świadczących usługi certyfikacyjne – wydawać kwalifikowane certyfikaty, to jednak ustawodawca nie nałożył na żaden z organów władzy państwowej obowiązku organizacji infrastruktury pozwalającej na ich wpisanie na listę kwalifikowanych podmiotów świadczących usługi certyfikacyjne. Powyższe oznacza, że zaniechanie przez sąd stworzenia technicznych i organizacyjnych możliwości wykonywania czynności w zakresie świadczenia usług certyfikacyjnych spowoduje, że będzie on mógł wydawać jedynie certyfikaty „niekwalifikowane”, a więc takie, których użycie nie zapewni spełnienia przesłanek ekwiwalentności formy elektronicznej z formą pisemną²¹. Tymczasem, jak już wyżej zaznaczono, przepis art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. nadal wymaga złożenia pod pismem procesowym własnoręcznego podpisu lub – zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym – równoważnego z nim bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Wydawanie przez sąd kwalifikowanych certyfikatów zapewniłoby kompatybilność oprogramowania służącego do składania przez strony bezpiecznych podpisów elektronicznych z oprogramowaniem sądu, służącym do jego weryfikacji. W obecnie obowiązującym stanie prawnym, przy braku przeszkód do posługiwania się podpisami elektronicznymi wobec podmiotów niebędących ich wystawcami, istnieje zagrożenie braku kompatybilności pomiędzy oprogramowaniem wykorzystywanym przez podpisującego się, a oprogramowaniem odbiorcy dokumentu elektronicznego.

²⁰ Szerzej na ten temat B. Pabin, *E-pułapki...*, s. 9.

²¹ Zob. też *Ibidem*, s. 10.

III.

Jak już wyżej zaznaczono, na gruncie art. 78 § 2 k.c. wykształcony został pogląd, zgodnie z którym oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej pozostaje oświadczeniem złożonym w nowej, elektronicznej formie czynności prawnej, która z mocy powołanego przepisu jest równoważna w skutkach z formą pisemną²². Powyższy wniosek został oparty na wykładni użytego przez ustawodawcę zwrotu dotyczącego równoważności oświadczenia woli złożonego w postaci elektronicznej z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej (art. 78 § 2 k.c.).

Należy zauważyć, że ustawodawca, wprowadzając w kodeksie postępowania cywilnego możliwość elektronicznego przekazywania danych, nie odstąpił jednocześnie od dotychczasowej nomenklatury pojęciowej „pisma procesowego”. W myśl bowiem art. 125 § 2 k.p.c. pisma procesowe wnoszą się na elektronicznych nośnikach informatycznych, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Z powyższego wynika, że wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą w formie elektronicznej nadal mają być traktowane jako pisma procesowe, z tym że wnoszone w sposób odmienny od klasycznego. Takie rozumienie treści rozważanego przepisu prowadzi do wniosku, że do desygnatów pojęcia pisma procesowego, stanowiącego pisemną formę dokonania czynności procesowej, należy dodać także utworzenie dokumentu w formie elektronicznej na elektronicznym nośniku informatycznym. Dokument taki, jako pismo procesowe, winien spełniać warunki formalne przewidziane w art. 126 – 128 k.p.c., przy czym podpisany w sposób przewidziany w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym wywoła skutki, jakie ustawa wiąże z dokonaniem danej czynności procesowej w formie pisemnej. Powyższe ujęcie nie podważa tezy o istnieniu dwóch odmiennych postaci składania wniosków i oświadczeń, tj. elektronicznej i pisemnej, z tym jednak, że na gruncie procedury cywilnej dla obu pozostawiona została formuła „pisma procesowego”.

Wnoszenie pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych wymaga wprowadzenia regulacji w zakresie opatrywania ich podpisem, o którym mowa w art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c.

Jak już wyżej podnoszono, do kodeksu postępowania cywilnego nie został wprowadzony przepis odpowiadający zmienionej treści art. 78 § 2 k.c. W szczególności brak jest normy, która wprowadzałaby zasadę ekwiwalentności skutków czynności procesowej dokonanej w formie pisma procesowego, opatrzonego własnoręcznym podpisem strony, jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika a taką samą czynnością wniesioną do sądu na elektronicznym nośniku informatycznym z podpisem elektronicznym. Niezmieniony pozostał również zakres pojęcia „podpisu” w rozumieniu art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c., ani bowiem ustawa o podpisie elektronicznym, ani

²² Por. literatura powołana w przypisie 16.

kodeks postępowania cywilnego nie rozszerzyły go na podpis elektroniczny. Jednocześnie, skoro w systemie prawa funkcjonują niezależnie pojęcia „podpisu” rozumianego jako podpis własnoręczny oraz podpisu elektronicznego, niedopuszczalnym jest zamienne ich używanie. Tym samym, pozostawienie niezmiennego w swej treści art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. spowodowało, że nieuprawnionym pozostaje składanie pism procesowych opatrzonych podpisem elektronicznym strony, jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Czynność procesowa dokonana w taki sposób, wobec niezachowania warunków ustawowo wymaganych, będzie czynnością bezskuteczną. Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że pismo procesowe wnoszone na elektronicznym nośniku informatycznym z natury rzeczy nie będzie mogło być opatrzone podpisem własnoręcznym.

Wydaje się jednak, że opatrzenie pisma procesowego wnoszonego na elektronicznym nośniku informatycznym podpisem elektronicznym zadośćuczyni warunkom ogólnym pisma procesowego, przy czym nastąpi to nie z mocy przepisów postępowania cywilnego, a na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym. Zgodnie z nim dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Z powołanego przepisu wynika, że ustawodawca zrównał skutki czynności dokonywanych w formie dokumentów pisemnych, podpisanych własnoręcznie, z tymi, jakie wywołują czynności z podpisem elektronicznym. Z tych względów za dopuszczalne i prawnie skuteczne należy uznać składanie podpisów elektronicznych pod „elektronicznymi” pismami procesowymi.

W praktyce wnoszenia pism procesowych na elektronicznych nośnikach informatycznych mogą pojawić się wątpliwości co do oceny skuteczności czynności procesowej wniesionej w formie pisma procesowego na elektronicznym nośniku informatycznym, zaopatrzonego podpisem elektronicznym bez cech bezpiecznego podpisu elektronicznego, weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Zgodnie z art. 8 ustawy o podpisie elektronicznym, nie można odmówić ważności i skuteczności podpisowi elektronicznemu tylko na tej podstawie, że istnieje w postaci elektronicznej lub dane służące do weryfikacji podpisu nie mają kwalifikowanego certyfikatu, lub nie został złożony za pomocą bezpiecznego urządzenia służącego do składania podpisu elektronicznego. Należy jednak zauważyć, że złożenie „ważnego” i „skutecznego” podpisu elektronicznego nie determinuje jednoczesnego wywołania przez ten podpis skutków prawnych równoważnych skutkom podpisu własnoręcznego. Skoro bowiem ustawodawca normuje zagadnienia „wywoływania przez podpis elektroniczny skutków formy

pisemnej” niezależnie od problematyki „ważności i skuteczności” samego podpisu elektronicznego, to brak jest podstaw to utożsamiania rozważanych pojęć²³.

Z powyższego wynika, że zamieszczenie na elektronicznym nośniku informatycznym danych, obejmujących wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą, i opatrzenie ich podpisem elektronicznym niespełniającym przesłanek przewidzianych w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, nie będzie mogło być uznane za sporządzenie „elektronicznego” pisma procesowego. Za powyższym wnioskiem przemawia przyjęta przez ustawodawcę ekwiwalentność formy elektronicznej z formą pisemną wyłącznie przy zachowaniu określonych wymagań co do rodzaju podpisu elektronicznego. Opatrzenie określonych danych podpisem innym niż ustawowo wymagany spowoduje, że nie będą one równoważne dokumentom podpisanymi własnoręcznie. Innymi słowy, dane takie nie będą mogły być uznane za korelat „klasycznego” pisma procesowego, wnoszonego do sądu z własnoręcznym podpisem strony. W świetle rozważanej ustawy, „elektronicznym” pismem procesowym są tylko te dane wnoszone na elektronicznych nośnikach informatycznych, które zostaną opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Należy przy tym zauważyć, że podpisanie wnoszonych do sądu danych w sposób sprzeczny z wymaganiami przewidzianymi w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym nie stanowi jednocześnie naruszenia dyspozycji art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem każde pismo procesowe powinno zawierać podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Jak już wyżej podniesiono, niezależne posługiwanie się przez ustawodawcę pojęciami „podpisu” i „podpisu elektronicznego” powoduje, że ich desygnaty nie mogą być utożsamiane. Tym samym należy uznać, że warunki stawiane pismom procesowym w zakresie złożenia na nich podpisu, odnoszą się wyłącznie do pism wnoszonych tradycyjnie. Z powyższego wynika, że wymóg opatrzenia „elektronicznego” pisma procesowego podpisem elektronicznym nie stanowi formalnego wymogu skuteczności dokonywanej w ten sposób czynności procesowej. Wydaje się, że znaczenie owego elementu pisma „elektronicznego” jest dalej idące, gdyż przesądza on w ogóle o zaistnieniu danych w postaci pisma procesowego. Podstawą do przypisania podpisowi elektronicznemu powyższych skutków jest jednak ustawa o podpisie elektronicznym, a nie przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Powyższe rozważania należy również odnieść do oceny skutków złożenia bezpiecznego podpisu elektronicznego po okresie ważności certyfikatu lub po jego unieważnieniu. Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o podpisie elektronicznym certyfikat jest ważny w okresie w nim wskazanym, przy czym w przypadkach wskazanych w ustawie na podmiot świadczący usługi certyfikacyjne nałożony

²³ B. Pabin, *E-pulapki...*, s. 10

został obowiązek unieważnienia certyfikatu kwalifikowanego przed upływem okresu jego ważności (art. 21 ust. 2 ustawy) a po uprzednim zawieszeniu (art. 21 ust. 4 ustawy).

Należy zauważyć, że dla wywołania skutków prawnych przypisanych dokumentom podpisywanym własnoręcznie, dane elektroniczne winny być opatrzone podpisem elektronicznym, który nie tylko nosi cechy podpisu bezpiecznego, ale nadto weryfikowany jest przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Weryfikacji dokonuje adresat przesyłanych danych, a więc w przypadku pism procesowych – sąd, i to sąd, a ściślej mówiąc przewodniczący, winien dokonać sprawdzenia ważności certyfikatu przyznanego nadawcy. Informacje o statusie każdego certyfikatu dostępne są na serwerze wystawcy certyfikatu (kwalifikowanego podmiotu świadczącego usługi certyfikacyjne), a więc osiągalne drogą internetową. Ustawodawca nałożył przy tym na podmioty świadczące usługi certyfikacyjne obowiązek publikacji listy zawieszonych i unieważnionych certyfikatów, ze wskazaniem danych, które rozważana lista powinna zawierać (art. 22 ust. 3 ustawy). Informacje o zawieszeniu lub unieważnieniu certyfikatu umieszcza się na każdej liście zawieszonych i unieważnionych certyfikatów publikowanej przed dniem upływu okresu ważności certyfikatu oraz na pierwszej liście publikowanej po upływie tego okresu, przy czym podmiot świadczący usługi certyfikacyjne publikuje powyższe informacje zgodnie z odpowiednią polityką certyfikacji, jednak nie później niż w ciągu 1 godziny od unieważnienia lub zawieszenia certyfikatu (art. 22 ust. 2 i 4 ustawy). Zawieszenie i unieważnienie certyfikatu wywołuje skutki prawne od momentu określonego na liście, który nie może być wcześniejszy niż data i czas publikacji poprzedniej listy zawieszonych i unieważnionych certyfikatów (art. 22 ust. 5 ustawy).

Ustalenie przez przewodniczącego faktu posłużenia się przez stronę podpisem elektronicznym po okresie ważności certyfikatu albo po jego unieważnieniu lub zawieszeniu winno skutkować odmową uznania przesłanych danych za pismo procesowe, sporządzone w formie elektronicznej. Jak już wyżej bowiem podnoszono, dopiero spełnienie wszystkich wymagań przewidzianych w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym determinuje powstanie „elektronicznego” pisma procesowego.

Ocena spełnienia przez stronę warunków zaistnienia „elektronicznego” pisma procesowego nie będzie możliwa w przypadku wniesienia do sądu danych elektronicznych, które wobec braku kompatybilności oprogramowania, nie będą mogły zostać otworzone i odczytane przez odbiorcę. Z oczywistych względów nie będzie wówczas możliwa weryfikacja złożonego przez stronę podpisu elektronicznego, ani kontrola ważności certyfikatu. Z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego celowa wydaje się negatywna klasyfikacja tak przesłanych danych, skutkująca w istocie ich pominięciem. Odmienne założenie, dopuszczające uwzględnienie

takiego „pisma” w dalszym postępowaniu (np. po ustaleniu treści pisma w tradycyjny sposób, poprzez wniesienie w późniejszym terminie dokumentu podpisanego własnoręcznie), może doprowadzić do sytuacji, w której strony będą mogły przysyłać do sądu dowolne dane dla osiągnięcia określonych skutków (np. przerwanie biegu przedawnienia, zachowanie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, itp.), skutecznie dokonując tych czynności w sposób klasyczny w późniejszym, wygodniejszym dla nich terminie.

Pożądanym byłoby przy tym wprowadzenie takiej regulacji, która zapewniałaby skuteczną współpracę oprogramowania strony nadającej pismo procesowe i sądu jako jego odbiorcy. Takim rozwiązaniem mogłoby okazać się nałożenie na sąd ustawowego obowiązku wydawania kwalifikowanych certyfikatów dla stron wnoszących „procesowe pisma elektroniczne”. Przyjęcie powyższego nie musiałoby pociągać za sobą zakazu opatrywania danych elektronicznych podpisami wystawionymi przez podmioty inne niż sąd. Wymagane jednak wówczas byłoby normatywne zastrzeżenie negatywnych skutków, jakie strona ponosiłaby poprzez użycie podpisu elektronicznego, z wykorzystaniem oprogramowania innego a niekompatybilnego do tego, jakim sąd posługuje się do weryfikacji podpisów.